

# PROJEKT: „BO WSZYSCY JESTEŚMY CUDOWNI”

Temat przeznaczony jest do realizacji w przedszkolach

1. Cel główny – osvajanie dzieci z odmiennością wynikającą z niepełnosprawności lub choroby innych dzieci (i/lub dorosłych), uczulanie na szczególne potrzeby innych, nie tylko fizyczne, ale także emocjonalne, uczenie szacunku do innych, dotkniętych ograniczeniami wynikającymi z niepełnosprawności, uświadamianie, że inny (niepełnosprawny, chory) nie znaczy gorszy.
2. Cele szczegółowe
  - dzieci poznają książkę „Wróżka Zuzia i cudowne dzieci”
  - dowiadują się, że nie wszystkie dzieci wyglądają tak samo
  - poznają odmienności w zachowaniu innych dzieci
  - poznają ograniczenia, które dotyczą innych i co z tych ograniczeń wynika
  - dowiadują się, że ani odmienny wygląd, ani różne ograniczenia w funkcjonowaniu nie stanowią przeszkody, aby się razem bawić i przyjaźnić.
3. Czas trwania: w grupach 3-4 latków – 15 minut, w grupach 5-6-latków 20 minut
4. Metody, formy i techniki pracy: czytanie na głos fragmentów książki, rozmowa, zabawa na podstawie przeczytanego fragmentu.
5. Linki do zdjęć, filmów i kolorowanek znajdziesz na stronie [LekarkaBajkopisarka.pl](http://LekarkaBajkopisarka.pl) w zakładce „Oferta” -> bezpłatne scenariusze dla przedszkoli -> materiały potrzebne do zajęć.

## I. ZAJĘCIA WPROWADZAJĄCE

Wychowawca pyta dzieci, czy spotkały kiedyś dziecko, które inaczej wyglądało, inaczej się poruszało lub inaczej zachowywało. Dopytuje, czy zwróciły na nie uwagę, czy coś je zainteresowało. Wyjaśnia, że wszystkie dzieci (i dorośli) są cudowni, każdy skrywa w sobie różne skarby i z każdym można się zaprzyjaźnić.

Mówi dzieciom, że chciałby je zapoznać z pewną małą, bardzo sympatyczną wróżką. Czyta początek książki (strony 2 - 4), informuje, że wróżka wyczarowała wiele cudownych dzieci, z którymi będą się zapoznawać w kolejnych dniach. Dopytuje dzieci, czy pamiętają, dlaczego wróżka postanowiła te dzieci wyczarować i czy wydaje się im ona sympatyczna.

Rozdaje dzieciom **KOLOROWANKĘ\*** „Zuzia” i prosi, żeby pokolorowały wróżkę tak, jak im się podoba (\*znajdziesz : stronie [LekarkaBajkopisarka.pl](http://LekarkaBajkopisarka.pl) w zakładce „Oferta” -> bezpłatne scenariusze dla przedszkoli -> materiały potrzebne do zajęć).

## 2. SKRZYDLINKI MOTYLINKI (DZIECI Z ZESPOŁEM DOWNA)

Wychowawca przypomina o „czarach” wróżki Zuzi i czyta fragment o Skrzydlinkach motylkach. Po przeczytaniu pokazuje dzieciom **OBRAZEK\*** z książki - wydrukowany w powiększeniu - warto go powiesić gdzieś tak, żeby był dobrze widoczny. Pyta dzieci, czy zwróciły uwagę na wygląd Marcelinki. Jeśli tak, to prosi o wskazanie elementów, na które dzieci zwróciły uwagę. Potem wyjaśnia, że takie cudowne cechy Marcelinka zawdzięcza dodatkowemu motylkowi. Tłumaczy, że wszyscy ludzie mają swoje motylki (są bardzo małe i wcale ich nie widać, ale są) i uwaga – prawie wszyscy tyle samo.

Część zabawowa. Wychowawca rozdaje dzieciom wycięte z papieru **MOTYLKI DO POKOLOROWANIA\*** (lub całe kartki z rysunkiem motyla). Po dwa. Kiedy dzieci je pokolorują, prosi, żeby jednego motylka schowały do kieszonki. W ten sposób będą pamiętały, że wszyscy ludzie mają swoje motylki. Z „drugich” motylków wychowawca robi z dziećmi „album”. Przyklejają motylki na kartkach papieru (jeśli były to całe kartki, można teraz je nieco przyciąć i przykleić na innych – kolorowych – album stanie się barwniejszy). Kiedy kartki są gotowe wychowawca pokazuje dzieciom jeszcze jednego motylka (pojedynczy już kolorowy na kartce – motyl dodatkowy do albumu) – przypomina dzieciom, że Skrzydlinki Motylinki mają o jednego motylka więcej. Spina te kartki wraz z dwiema dodatkowymi, tworzącymi okładkę. Podpisuje „okładkę” – „Motylki Marcelinki Skrzydlinki”.

**\*(znajdziesz : stronie [LekarkaBajkopisarka.pl](http://LekarkaBajkopisarka.pl) w zakładce „Oferta” -> bezpłatne scenariusze dla przedszkoli -> materiały potrzebne do zajęć).**

### 3. OKRUSZECZKI (DZIECI Z NIEDOBOREM WZROSTU)

Wychowawca czyta dzieciom początek książki „Wróżka Zuzia i cudowne dzieci” (jeśli jest to kolejna lekcja może, zamiast powtórnego czytania, w kilku słowach przypomnieć początek książeczki); mówi im, że wiedzą już, że wróżka wyczarowała wiele dzieci, a dziś poznają kolejne z nich. Po czym czyta fragment o „Okruszeczce”. Po przeczytaniu pyta, czy dzieci zrozumiały, dlaczego dziewczynka została nazwana przez wróżkę Okruszeczka. Wyjaśnia, że są dzieci, którzy nie rosną i są mniejsze niż pozostałe (dopóki nie dostaną magicznego eliksiru wzrostu). Proponuje im zabawę w rośnięcie, która pokaże różnicę między ludźmi rosnącymi normalnie, a tymi, którzy pozostają Okruszeczkami.

Dzieci ustawiają się w kole. Potem kucają – teraz, tłumaczy wychowawca, wszyscy są bardzo mali, takie malutkie dzieci. Ale dzieci rosną, a zatem klękają na kolana, potem wstają, wspinają się na paluszki. Chodzą po sali na paluszkach - w tym momencie powinny móc dosięgnąć zabawek, które wychowawca ułożył nieco wyżej. Potem wychowawca pokazuje im zabawki leżące na podłodze i prosi o podniesienie. Zwraca uwagę, że wszystkie dzieci musiały opaść na stópki i ukucnąć (lub się pochylić), inaczej „z wysokości” trudno coś podnieść z podłogi.

Teraz następuje druga część zabawy. Jedno z dzieci (na życzenie lub wskazane przez wychowawcę) zostaje Okruszkiem. Znow najpierw wszystkie dzieci kucają, a potem zaczynają rosnąć – poza Okruszkiem, który cały czas kuca. Znow sięgają po położone nieco wyżej zabawki – zrobią to wszystkie poza Okruszkiem. Teraz jednak wychowawca prosi, aby podniosły z podłogi zabawki, które ułożył (jedna powinna leżeć w pobliżu Okruszka) „Dużym” dzieciom będzie trudniej – muszą się schylić lub ukucnąć - Okruszek robi to z łatwością, wystarczy, że wyciągnie rączkę.

Podsumowanie. Wychowawca pyta, czy zauważyły, co spowodowała różnica wzrostu. Wyjaśnia, że dużym jest łatwiej, ale mali mogą zrobić lepiej coś innego. Bo nikt nie jest gorszy, tylko inny.

Mówi dzieciom, że wkrótce poznają następnych cudownych przyjaciół wróżki Zuzi.

## 4. STEFEK PĘDZIWIATR (DZIECI Z NIEDOWŁADEM NÓG)

Wychowawca czyta dzieciom początek książki „Wróżka Zuzia i cudowne dzieci” (jeśli jest to kolejna lekcja w kilku słowach przypomina początek książeczki) i mówi im, że wiedzą już, że wróżka wyczarowała wiele dzieci, a dziś poznają kolejne z nich. Po czym czyta fragment o „Stefku Pędziwiatrze”. Po przeczytaniu pyta dzieci, czy widziały już dziecko (lub dorosłego) jeżdżącego na takim krzeselku. Tłumaczy, że takie krzeselko - wózek oznacza, że to inne dziecko (dorosły) nie może samodzielnie chodzić. Ale to nie znaczy, że nie może robić innych rzeczy.

Część ruchowa. Dzieci stają w kółku i rzucają do siebie piłeczkę (jeśli piłeczka upadnie, dziecko może po nią pobiec). Potem ustawiają w kółko krzeselka i na nich siadają. Znowu rzucają do siebie piłeczkę, ale jeśli dziecko ją zgubi, nie może wstać (piłeczkę podaje mu wychowawca). Potem wychowawca dostawia krzesło na kółkach (taczkę, duży samochód lub inną dużą zabawkę jeżdżącą, na której dziecko może usiąść). Jedno z dzieci siada na takim krzeselku i nie może ruszać nóżkami. Dzieci rzucają do niego piłeczkę. Jeśli siedzące na krzeselku dziecko zgubi piłeczkę, wychowawca pomaga mu po nią podjechać (pilnuje, żeby nóżki pozostały nieruchomo).

Dzieci siadają. Wychowawca tłumaczy, że osoby jeżdżące na wózkach potrzebują czasem pomocy. Przypomina, że podawał piłeczkę dziecku, które je zgubiło. Wprawdzie – tak jak Stefek Pędziwiatr – mają zwykle wózki, którymi same mogą kierować, ale ponieważ nie mogą z nich wstać, pojawiają się inne problemy np. z otwarciem drzwi, naciśnięciem guzika do windy (jeśli jest wysoko) itp. Tłumaczy też dlaczego w wielu miejscach pojawiają się podjazdy – bo ludzie na wózkach nie mogą jeździć po schodach.

Dodatkowo (lub alternatywnie) – wychowawca mówi, że ludzie jeżdżący na wózkach mimo wszystko mogą wspaniale uprawiać różne sporty. Na dowód (jeśli w przedszkolu jest taka możliwość techniczna) można pokazać film np. na [YOUTUBE\\*](https://www.youtube.com/watch?v=j2eEO1ROfiQ) [koszykówka na wózkach](https://www.youtube.com/watch?v=j2eEO1ROfiQ) lub o [ekstremalnym biegu przełajowym](https://www.youtube.com/watch?v=j2eEO1ROfiQ) <https://www.youtube.com/watch?v=j2eEO1ROfiQ>

Po zakończeniu pyta dzieci, czy zauważyły napisy na koszulkach „biegaczy” (siła, determinacja, zwycięstwo), czy rozumieją, jak bardzo dzielni są tacy sportowcy. Zapowiada kolejne zajęcia. **\*(znajdziesz : stronie LekarkaBajkopisarka.pl w zakładce „Oferta” -> bezpłatne scenariusze dla przedszkoli -> materiały potrzebne do zajęć).**

## 5. ZIMOWY WOJOWNIK

### (DZIECI ZE STOPAMI KOŃSKO-SZPOTAWYMI)

Potrzebne będą:

płaska deseczka o długości 30 do 50 cm, dwie szerokie wstążki o długości minimum 50 cm. Wydruki deski snowboardowej oraz snowboardzisty (tak, by było widać, że obie nogi jadącego są w pewnym sensie „przymocowane” do deski). (zdjęcia dołączone do zestawu)

Wychowawca czyta dzieciom początek książki „Wróżka Zuzia i cudowne dzieci” (jeśli jest to kolejna lekcja w kilku słowach przypomina początek książeczki) i mówi im, że wiedzą już, że wróżka wyczarowała wiele dzieci, a dziś poznają kolejne z nich. Po czym czyta fragment o „Zimowym Wojowniku”.

Po przeczytaniu wychowawca tłumaczy dzieciom, że niektóre dzieci rodzą się ze stópkami ustawionymi w niewłaściwą stronę. Wyjaśnia, że jeśli dzieci nie noszą magicznych bucików (SZYNA PONSETIEGO)\* będą miały trudności z chodzeniem. Leczenie (noszenie magicznych bucików) trwa długo (czasem kilka lat), więc dla dzieci nie jest to prosta sprawa, bo nie zawsze mogą się tak bawić, jak ich rówieśnicy, a na dodatek śpią w magicznych bucikach, co nie jest wygodne. Potem mówi, że takie magiczne buciki są troszkę podobne do deski snowboardowej (pokazuje OBRAZEK \*, na którym widać, że nogi jadącego na snowboardzie są tak jakby przymocowane do deski). Pyta, które z dzieci chciałoby się przekonać, jak trudno poruszać się, kiedy ma się nóżki umocowane do takiej szyny. Wybiera spośród ochotników. Ustawia dziecko na deseczce i przywiązuje mu stopy (najlepiej w kapciach) do deski. Następnie trzyma je za rączkę i prosi, aby spróbowało się przemieścić. „Doświadczenie” można przeprowadzić z dwoma - trzema ochotnikami.

Wychowawca proponuje dzieciom zawody w „szuraniu”. Wszystkie dzieci stają po jednej stronie sali. Ustawiają nóżki tak, jakby miały przymocowane do deski. Zadaniem dzieci będzie przejście na drugą stronę sali, małutkimi „kroczkami”, przesuwając stopy tak, aby odległość między nóżkami była cały czas taka sama. Nie wolno odrywać stopek od podłogi (wychowawca pilnuje, jeśli ktoś podniesie nóżkę wraca na „start”). Dzieci muszą zachować między sobą bezpieczną odległość, żeby się nie potrącać (w razie potrzeby podzielić grupę na dwie).

Kiedy wszystkie dzieci pokonają trasę, wychowawca pyta, czy zadanie było łatwe. Przypomina, że „zimowi wojownicy” tak właśnie muszą się poruszać.

W starszej grupie można przygotować kilka zestawów deseczek z tasiemkami i wyznaczyć miejsce w sali, do którego muszą dotrzeć dzieci na deseczkach. Trzeba podzielić grupę na te, które będą miały nóżki przymocowane do deseczki i te, które będą asekurantami, ubezpieczającymi koleżanki i kolegów przed przewróceniem.

\*(znajdziesz : stronie [LekarkaBajkopisarka.pl](http://LekarkaBajkopisarka.pl) w zakładce „Oferta” -> bezpłatne scenariusze dla przedszkoli -> materiały potrzebne do zajęć).

## 6. NIEWIDKI

### (DZIECI NIEWIDZĄCE I NIEDOWIDZĄCE)

Wychowawca czyta dzieciom początek książki „Wróżka Zuzia i cudowne dzieci” (jeśli jest to kolejna lekcja w kilku słowach przypomina początek książeczki) i mówi im, że wiedzą już, że wróżka wyczarowała wiele dzieci, a dziś poznają kolejne z nich. Po czym czyta fragment o „niewidkach”.

Po lekturze wychowawca prosi, by dzieci spróbowały sobie wyobrazić, jak to jest nie widzieć. Czy łatwo się wtedy poruszać? Trafić do drzwi? Znaleźć ulubioną zabawkę? Założyć skarpetki albo buty? Trudno to sobie wyobrazić, więc trzeba się przekonać.

Zabawa ruchowa. Wychowawca ustawia trzy krzeselka. Prosi jedno z dzieci, aby zapamiętało, jak ustawione są krzeselka i zawiązuje mu oczy (potrzebny będzie szalik, gruba chusta). Kładzie na krzeselku trzy zabawki (różniące się wyraźnie kształtem). Zadaniem dziecka będzie odnalezienie drogi do wszystkich krzeselek, rozpoznanie leżących na nich zabawek i powiedzenie, co to jest. Pozostałe dzieci obserwują, mogą podpowiadać kierunek, w jakim dziecko szukające powinno pójść.

Po wykonaniu zadania przez pierwsze dziecko, nauczyciel wybiera kolejne. Kiedy zawiąże mu oczy, zmienia nieco układ krzeselek, kładzie na nich inne zabawki i informuje: „uważaj, świat się stale zmienia, te krzeselka stoją już troszkę inaczej, co innego się na nich znajduje”.

Potem wychowawca wybiera dwoje dzieci. Jednemu z nich zawiązuje oczy i robi z pięciu - sześciu krzeselek tor przeszkód. Zadaniem dziecka „niewidzącego” jest ten tor pokonać, a zadaniem dziecka „widzącego” pomóc mu w tym (prowadząc za rękę albo za ramiona).

Zabawa druga. Potrzebne będzie duże zamknięte pudło z wyciętym otworem. Do środka wychowawca wkłada przedmioty codziennego użytku (np. kubek, młotek, butelkę, łyżkę, grzebień, kapeć) – powinno być ich około 10, a otwór na tyle duży, żeby można było wyjąć wszystkie włożone rzeczy. Dzieci, które nie brały udziału w pierwszej zabawie, podchodzą kolejno do pudła, wkładają rączkę do otworu i „na macanego” rozpoznają przedmioty. Kiedy coś rozpoznają, mówią, co to jest i wyjmują z pudła. Pozostali oceniają, czy przedmiot został właściwie rozpoznany i nazwany.

Aktywność trzecia - chwila zabawy w ciuciubabkę. Pozwoli rozładować energię, a jednocześnie podkreśli trudności osób niewidzących.



Kiedy po zabawie dzieci usiądą, wychowawca pyta, czy wiedzą, jakiej pomocy może wymagać osoba niewidząca. W razie potrzeby podpowiada (np. podać numer nadjeżdżającego tramwaju, przejść przez jezdnię, jeśli sygnalizacja nie ma opcji dźwiękowej albo są pasy do przejścia ale nie ma świateł).

Dodatkowo, ponieważ w książce jest mowa o psach – przewodnikach można pokazać (jeśli w przedszkolu jest techniczna możliwość) film na [YOUTUBE\\*](https://www.youtube.com/watch?v=FY5BoYDqiKk) o takich psach np. [https://www.youtube.com/watch?v=FY5BoYDqiKk\\*](https://www.youtube.com/watch?v=FY5BoYDqiKk)

Lub

<https://www.youtube.com/watch?v=YVmhZchs3zQ> \*

Jeżeli jest taka możliwość – można zaprosić do przedszkola przewodnika z psem – pokażą elementy szkolenia.

\*(znajdziesz : stronie [LekarkaBajkopisarka.pl](http://LekarkaBajkopisarka.pl) w zakładce „Oferta” -> bezpłatne scenariusze dla przedszkoli -> materiały potrzebne do zajęć).

## 7. NIESŁYSZKI (DZIECI NIESŁYSZĄCE)

Wychowawca czyta dzieciom początek książki „Wróżka Zuzia i cudowne dzieci” (jeśli jest to kolejna lekcja w kilku słowach przypomina początek książeczki) i mówi im, że wiedzą już, że wróżka wyczarowała wiele dzieci, a dziś poznają kolejne z nich. Po czym czyta fragment o „Niesłyszku”.

Wychowawca pyta dzieci, czy pamiętają, dlaczego Zuzia wyczarowała Niesłyszka. Potem pyta, czy one też tak mają, że czasem chcieliby nie słyszeć, co mówi do nich mama albo tata, albo kolega. Kiedy tak się dzieje? A czy są jakieś dźwięki, których w ogóle nie lubią (np. syrena, głośny warkot). Co fajnego może być w tym, że się nie słyszy? Tłumaczy, że niesłyszenie przez chwilę istotnie może być miłe, ale kiedy nie słyszy się wcale i nigdy nie będzie się słyszeć, sytuacja bardzo się zmienia. Bo trudno jest porozumieć się między sobą.

Zabawa. Dzieci zatykają uszy rączkami i starają się odczytać, co mówi do nich wychowawca, najlepiej szeptem lub samymi ustami (proste słowa: mama, tata, kot, pies, dom, lody, chodź).

Po tej zabawie wychowawca mówi dzieciom, że osoby niesłyszące porozumiewają się za pomocą specjalnego języka – języka migowego. Wyjaśnia, że takie mówienie odbywa się za pomocą gestów, znaków wykonywanych rączkami. Jeżeli w przedszkolu jest taka możliwość pokazuje film z uczenia się takiego języka. Na przykład na [YOUTUBE\\*](https://www.youtube.com/watch?v=goFbSykPdH8) <https://www.youtube.com/watch?v=goFbSykPdH8> (nauka kolorów) \*.

Potem wychowawca proponuje dzieciom zabawę w wymyślanie „migowych” słówek. Prosi, aby dzieci pokazały, jak według nich mogłoby wyglądać słowa:

dom (<https://www.youtube.com/watch?v=muF5TH0Ce-o>) \*

cześć <https://www.youtube.com/watch?v=VNU4dm93OoM> \*

Potem pokazuje filmik, na którym widać jak te słowa rzeczywiście wyglądają w języku migowym lub obiecuje dzieciom, że sprawdzi i pokaże im następnego dnia.

\*(znajdziesz : stronie [LekarkaBajkopisarka.pl](http://LekarkaBajkopisarka.pl) w zakładce „Oferta” -> bezpłatne scenariusze dla przedszkoli -> materiały potrzebne do zajęć).

## 8. WIERCIPIĘTKI

### (DZIECI Z ADHD – ZESPOŁEM NADPOBUDLIWOŚCI RUCHOWEJ)

Wychowawca czyta dzieciom początek książki „Wróżka Zuzia i cudowne dzieci” (jeśli jest to kolejna lekcja w kilku słowach przypomina początek książeczki) i mówi im, że wiedzą już, że wróżka wyczarowała wiele dzieci, a dziś poznają kolejne z nich. Po czym czyta fragment o „Wiercipiętkach”.

Po lekturze pyta dzieci, czy one wolą siedzieć, czy raczej biegać. A jakby się czuły, gdyby bardzo chciały posiedzieć, a „coś” kazało im skakać, czy byłoby to przyjemne? Czy takie ciągłe poruszanie nie przeszkadzałoby im zwracać uwagę na to, co mówi mama, pani przedszkolanka albo kolega.

Zabawa. Dzieci wychodzą na środek sali. Wychowawca siada na środku między nimi. Dzieci otrzymują zadanie – polega na podskakiwaniu, kręceniu się w kółko, przysiadaniu itp. Jednym słowem – „wierceni się”. Kiedy dzieci (radośnie) podskakują, wychowawca głośno i wyraźnie recytuje im wierszyk (nie uprzedza, że będzie coś mówił).

#### wiercipięta

mała wiercipięta  
ciągle się wierciła  
na krześle huśtała  
aż krzesło złamała

usiadła na stołek  
i dalej się wierci  
stołek się połamał  
mimo dobrych chęci

przeszła na kanapę  
wiercenie ponawia  
kanapa trzeszczała  
ledwie wytrzymała

uszy ją swędziały  
od tego trzeszczenia  
usiadła na fotel  
bez zastanowienia

i dalej się wierci  
choć ją spanie nęci

fotel rozwalila  
bo sie wciaz wiercila.

Nie patrzy na żadne konkretne dziecko, mówi „do sali”. Kończy recytację i zatrzymuje skakanie. Prosi dzieci, aby usiadły i pyta je o wierszyk, który im recytował: czy im się podobał, o czym był. Ponieważ dzieci nie mają podzielnej uwagi, zajęte skakaniem, zapewne nawet nie zwróciły uwagi, że wychowawca recytował wiersz – nie będą umiały odpowiedzieć na pytania (jeśli któreś coś usłyszało, pytania muszą się stać bardziej szczegółowe). Teraz wychowawca wyjaśnia, że bieganie i skakanie jest bardzo fajne, ale czasem jednak lepiej posiedzieć w spokoju, zwłaszcza gdy chce się coś usłyszeć, zobaczyć. Tłumaczy, że Wiercipiętki to dzieci, które „nie potrafią” siedzieć spokojnie. Nie dlatego, że są niegrzeczne, ale dlatego że „coś” każe im być w ciągłym ruchu. Zwykle trzeba im pomóc właśnie w skupieniu się, uspokojeniu. Pyta dzieci, czy one też czasem nie potrafią „usiedzieć w miejscu”, a jeśli tak, to czy jest coś, co pomaga im w uspokojeniu.

Na koniec zajęć uczy dzieci takiego krótkiego wierszyka

*Wiercipięty - Papuzińska J.*

Dla wiercipięty  
- zbędne zachęty!  
Tylko w świat go puść!  
On powędruje uśmiechnięty,  
przez drogi, ścieżki i zakręty,  
choćby mu nawet wiercił pięty  
siedzący w bucie gwóźdź.

## ZALECENIA PODSUMOWUJĄCE

Wszystkie zajęcia powinny się odbyć w ciągu jednego roku szkolnego. W pierwszym semestrze (najlepiej na przełomie listopada i grudnia, ponieważ 3 grudnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych) proponujemy: Stefka Pędziwiatra, Zimowego Wojownika, Niewidki i Niestyszki. W drugim semestrze: Skrzydlinki Motylinki, Okruszeczek i Wiercipiętki (najlepiej w okolicy 21 marca – Światowy Dzień Zespołu Downa). Zachęcamy do zakończenia każdego cyklu przeczytaniem fragmentu książki ze strony 27. Płynące z niej przesłanie jest właśnie tą lekcją, którą dzieci powinny wynieść ze wszystkich zajęć.

Będzie mi niezwykle miło jeśli otrzymam zdjęcia i opinię po zajęciach.

ŻYCZĘ WSPANIAŁYCH ZAJĘĆ Z DZIEĆMI, WIELE PŁYNĄCEJ Z  
NICH NAUKI I RADOSNYCH, CUDOWNYCH CHWIL.

BO WSZYSCY JESTEŚMY CUDOWNI!!

**UWAGA:** Scenariusze oraz materiały graficzne, podlegają ochronie prawa autorskiego. Wykorzystanie ich w celach zarobkowych jest zabronione.